

Trzy dni w Paryżu

Data publikacji: 21.11.2012 12:00

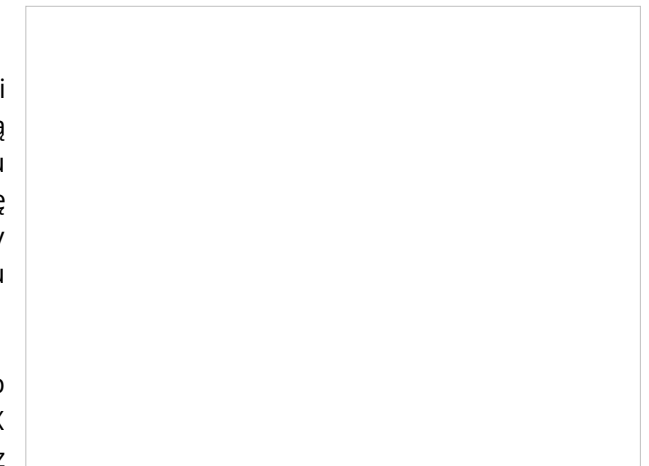
Do stolicy Francji z Polski najszybciej i najwygodniej dotrzeć samolotem. Podróż jest wówczas mało uciążliwa, a zaoszczędzony czas możemy poświęcić na pieszy spacer po tej niezwyklej metropolii. Paryż to centrum światowej mody, miasto miłości, a przede wszystkim jeden z głównych europejskich ośrodków sztuki.

Trzy dni to za mało, by poznać Paryż, ale wystarczająco, by odkryć niektóre zabytki, by poczuć tętno miasta, zachwycić się jego atmosferą. Swój czas warto dobrze zaplanować, aby zdążyć zobaczyć najważniejsze miejsca, najpiękniejsze dzielnice, stare kościoły i zadziwiające bogactwem swych zbiorów muzea, a ponadto znaleźć moment na odpoczynek przy kawie w jednej z uroczych brasserie.

Gotyk, Mona Lisa i triumf Napoleona

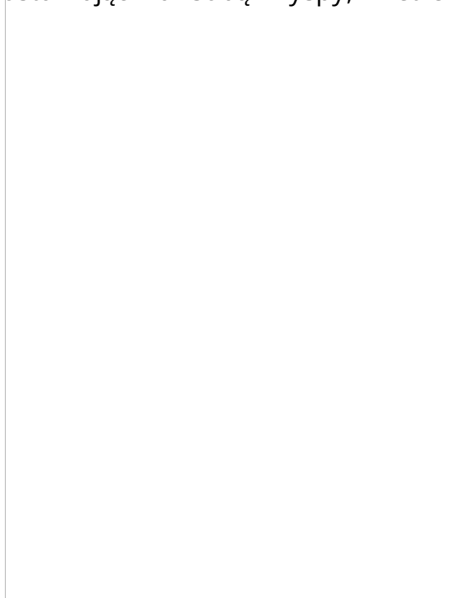
Pierwszego dnia przyciągnie nas samo serce miasta, czyli dwie wyspy: Saint-Louis i La Cité z górującą nad nimi katedrą Notre Dame. Ta niezwykła sakralna budowla w stylu gotyckim, powstająca w XII i XIII w., stanowi wizytówkę miasta. Katedra eksponuje swe gotyckie piękno, kiedy oddalimy się na najbliższy most nad Sekwaną, by z dystansu spojrzeć na ten jasny, średniowieczny gmach.

Podążając dalej, La Cité odkrywa przed nami kolejny skarb architektury gotyckiej. Zbudowana na polecenie Ludwika IX kaplica Sainte-Chapelle to ażurowa konstrukcja ścian z potężnymi witrażami. Przebijający się przez nie blask sprawia, że uczestniczymy w festiwalu barw i odcieni, ulegając magii tego miejsca.



Przez cały rok do katedry Notre Dame, ulokowanej na wyspie Île de la Cité, ustawia się długa kolejka zwiedzających. Każdy chce zobaczyć jedną z najbardziej znanych katedr na świecie, o której pisał nawet Victor Hugo.

Zostawiając za sobą wyspy, metrem lub pieszo wzdłuż



Sekwany dotrzemy do Pałacu Luwr, mieszczącego jedno z największych muzeów na świecie. Zbiory liczą ponad 35 tys. egzemplarzy, powierzchnia więcej niż 60 tys.m². Zgromadzono tu eksponaty sztuki od czasów starożytności po połowę XIX w. Aby zobaczyć wszystko potrzeba przynajmniej kilku dni, dlatego jeśli nasz czas jest ograniczony warto przyjrzeć się chociaż najważniejszym dziełom, takim jak Nike z Samotraki, Wenus z Milo czy Mona Lisa Leonarda. Można też wybrać konkretny okres lub nurt w kulturze i podążać jego szlakiem.

Jeśli wystarczy nam sił i czasu, a pogoda będzie sprzyjała, od placu de la Concorde możemy przejść 2 kilometry najbardziej reprezentatywną ulicą Paryża – Polami Elizejskimi wiodącymi do placu im. Charlesa de Gaulle z neoklasycznym Łukiem Triumfalnym.

W Luwrze znaleźć można aż 35 tys. eksponatów. Do tych odwiedzanych

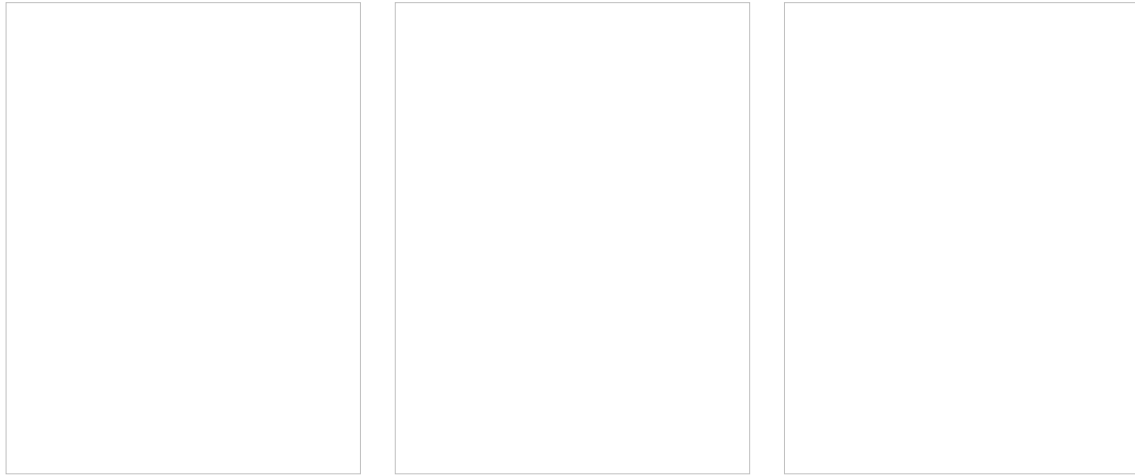
*najczęściej należą słynna Mona Lisa,
Nike z Samotraki i Wenus z Milo.*

Dworzec pełen sztuki, bukiniści i artyści

Dzień drugi rozpoczynamy na lewym brzegu Sekwany, udając się do dworca Orsay, który otwarty w 1900 r. na wystawę światową, pełnił swoją funkcję

przez zaledwie 39 lat. Ten budynek o szklanym dachu w latach 80. XX w. został udostępniony jako Muzeum Orsay, gromadzące sztukę XIX i początków XX w.

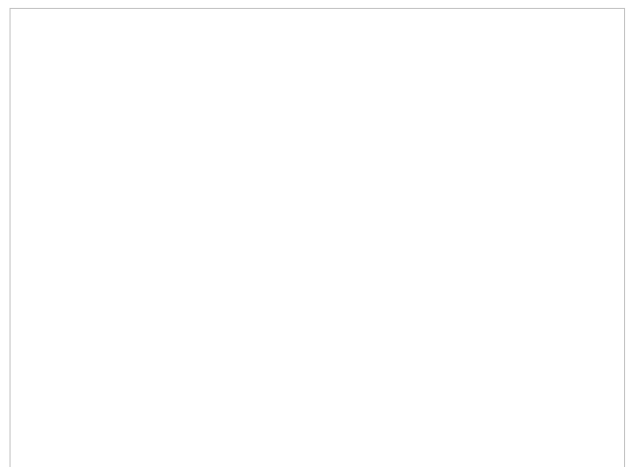
Wracając mijamy bulwary nad brzegiem rzeki, zajęte przez bukunistów. Ich zbiory używanych książek są największą księgarnią na wolnym powietrzu. Można znaleźć tu białe kruki, klasykę komiksów, ale także ryciny i grafiki, będące świetną pamiątką z Paryża.



Pozostając w świecie artystów resztę dnia poświęćmy dzielnicy Montmartre. Ten fragment Paryża położony na wzniesieniu, nad którym góruje bazylika Sacré-Coeur, ma zupełnie odmienny charakter niż reszta miasta. Kręte brukowane uliczki, stare niewielkie kamienice, ostre zakręty, przejścia ze schodkami, młyny, a wśród nich kojarzący się ze skandalizującym kabaretem – Moulin Rouge, prowadzą turystów przez ślady artystycznej bohemy, wśród której pojawiały się takie nazwiska, jak: van Gogh, Renoir, Verlaine, czy Chopin.

Zwycięstwo technologii – centrum Pompidou i Wieża Eiffla

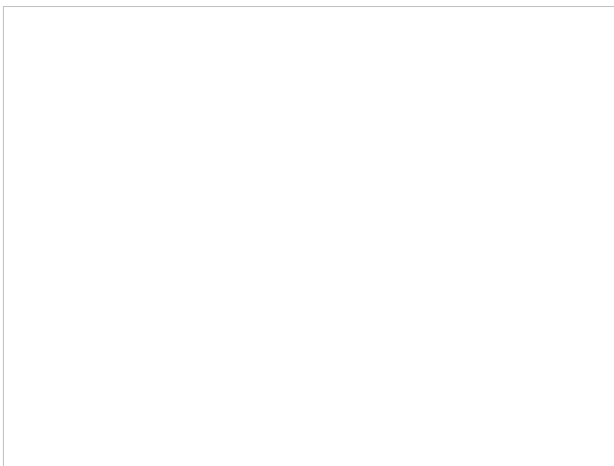
Na tle historycznych budowli, katedr, muzeów i pałaców centrum Pompidou, z muzeum sztuki współczesnej i biblioteką narodową, wydaje się architektoniczną hybrydą, a przez samych paryżan nazywane jest „rafinerią w mieście”. Warto zobaczyć ten niezwykły budynek, którego elementy, zwykle ukrywane (klatka schodowa, instalacje), stały się dominującymi w zewnętrznej konstrukcji – przeszklone, pomalowane na kolorowo, sprawiają, że gmach zaskakuje. Czy się podoba? Trzeba sprawdzić samemu. Na pewno urzeka kolorowa fontanna w jego pobliżu.



Centrum Pompidou nie każdemu się podoba, ale chyba każdy przyzna, że trudno znaleźć drugie takie miejsce, w którym sztuka współczesna jest tak żywa.

Kończąc wizytę w Paryżu, można spojrzeć na to niezwykle

miasto z nieco innej



Wieża Eiffle'a nie jest jedyną ozdobą miasta. Na zdjęciu: widok na Bazylikę Najświętszego Serca - Sacré-Cœur znajdującą się na szczycie wzgórza Montmartre.

wyzwanie dla cierpliwych, a alternatywą są schody.

Spojrzenie z oddali

Patrząc na Paryż z Wieży Eiffla, próbujemy ogarnąć ogrom powierzchni, wielość architektury, różnorodność miejsc i zwyczajów i już wówczas zdajemy sobie sprawę, że trzeba będzie tu wrócić, wszak tyle jest jeszcze do zobaczenia...

Dowiedz się więcej zadzwoń lub odwiedź:

Biuro Podróży Family TOUR

Rynek 7, Skoczów tel. 33 853 0733

mobile: 535 100 544

www.family-tour.pl

Możesz także dołączyć na Facebooku do [Patrycji Katarzyny Rusin](#) specjalistki z biura podróży, która zwiedziła już niejedno miejsce i chętnie opowie o tym, co warto zobaczyć.

perspektywy - z góry. Zbudowana na Polu Marsowym w 1889 wieża miała uświetnić wystawę światową, demonstrując poziom inżynierii i myśli technicznej epoki, by po 20 latach zostać rozebraną.

Na szczęście została. Dziś mało kto umiałby sobie wyobrazić Paryż bez Wieży Eiffla. Dotrzeć na platformy widokowe na 1. i 2. piętrze można dzięki windom, jednak w sezonie kolejki do nich stanowią

